

Dzisiaj:  
4° do 8°



Jutro:  
3° do 9°



# NOWOŚCI

## WŁOCŁAWSKIE

DZIŚ W EXTRA

- ▶ Pała świecek, wykrzykują hasła - mordercy robią tłum
- ▶ Odwiedzamy dawną aptekę z tajemnicą farmaceutów



### Zrujnowany pałacyk czeka.

Opóźnia się rozpoczęcie remontu pałacyku przy ul. Bechiego ▶ strona 7

### Polityczny Matrix pod lupą PiS-u.

Według opozycji, rządy PO to kino, jak w znanym filmie ▶ strona 6



### Polski orzeł rozwinął skrzydła.

Adam Małysz piąty po pierwszym dniu mistrzostw w lotach ▶ strona 18

Włocławek, sobota, 23 lutego 2008

www.nowosci.com.pl

Cena 1,30 zł (w tym 7% VAT)

## Nie chce nikogo wyrzucać na bruk

Lokatorzy z Lubrańca otrzymają propozycję przeprowadzki do lokali o lepszym standardzie

Jerzy Chudzyński

**Właściciel nieruchomości złożonej z pałacu, parku, łąk, oficyny i czworaków w Lubrańcu odpięra zarzuty kierowane pod jego adresem przez część mieszkańców oficyny.**

Nieruchomość wraz z lokatorami sprzedało Starostwo Powiatowe we Włocławku. Mieszkańcy oficyny, o czym pisaliśmy, kierują szereg zarzutów pod adresem nowego właściciela. Mają też zastrzeżenia do sposobu przeprowadzenia transakcji.

### Zdaniem właścicielki

Za pośrednictwem kancelarii adwokacko-radcowskiej Aleksandry Ruteckiej udało nam się skontaktować z właścicielką lubrańcejskiej nieruchomości. - Zarzuty stawiane

mojej klientce między innymi przez Ewę M. nie polegają na prawdzie - mówi w imieniu właścicielki adwokat Aleksandra Rutecka. - Wszelkie podejmowane działania, a więc żądanie opróżnienia komórki, korytarza i strychu podyktowane są tylko i wyłącznie względami bezpieczeństwa przeciwpożarowego oraz faktem, że zawarte umowy najmu nie przewidują korzystania z tych części budynku. Nie doszło także do

pozbawienia lokatorów ogrzewania się w pałacu. To oni na zwołanym zebraniu zdecydowali, że we własnym zakresie będą ogrzewali swoje mieszkania. Dlatego na koszt nowej właścicielki dokonano nawet

przeгляdu i udrożnienia instalacji kominowej. Przeszkodą okazała się obsługa tego urządzenia i pokrycie kosztów jego eksploatacji. Lokatorom nigdy nie wyłączano też prądu. Owszem, były kłopoty ze światłem w jednym z pomieszczeń zajmowanych przez Ewę M.

**Zarzuty stawiane mojej klientce m.in. przez Ewę M. nie polegają na prawdzie.**

adwokat  
Aleksandra Rutecka

Jednak powodem było to, że instalacja w jej łazience podłączona była pod licznik energii elektrycznej w części wspólnej oficyny, której koszt ponosi właściciel nieruchomości. Czynsz, owszem, został podniesiony, lecz tylko raz o 300 procent. Jednak wcześniej stawka wynosiła od 1 do 1,75 zł, a obecnie wzrosła do 5 złotych za metr kwadratowy. Tak więc miesięczny czynsz za mieszkanie na przykład 36-metrowe wynosi

teraz 180 złotych. Nie jest to chyba wygórowana suma, a raczej tylko urealnienie obecnych kosztów eksploatacji.

### Zaproponuje przeprowadzkę

Właścicielka zapewnia, że w kontaktach z mieszkańcami oficyny porusza się wyłącznie w granicach obowiązującego prawa. Przyznaje jednak otwarcie, że nieruchomość zakupiła mając konkretny cel, którym nie jest wynajem znajdujących się tam pomieszczeń.

Jednak nie myśli o wyrzuceniu kogokolwiek na przysłowiowy bruk. Zapewnia, że lokatorom pałacowej oficyny i czworaków, a z tymi właśnie budynkami wiąże określone plany, przed ich realizacją zaproponuje przeprowadzkę do innych lokali mieszkalnych o lepszym standardzie.